



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW OKRĘGOWY ZARZĄD ŚWIĘTOKRZYSKI

25-394 Kielce ul. Bohaterów Warszawy 4

Księgowość, inwestycje, porady ogrodnicze tel. (0-41) 34-23-669

Sekretariat/Prezes OZS PZD tel./faks (0-41) 34-110-56

ING Bank Śląski 29105014161000002294591223 NIP 657-17-67-347 REGON 007015915-0522

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie

XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego

Numer KRS: 0000293886

L. dz. 929/12

Kielce dn. 22.06.2012 r.

Sz. P. Michał Mańkowski
Portal „natemat.pl”

W związku z ukazaniem się w dniu dzisiejszym na łamach portalu „natemat.pl” artykułu Pana Michała Mańkowskiego pt. „Walka o tereny warte miliardy złotych. Przez „Komunistyczną ustawę” działkowcy są prawie nie do ruszenia” Prezesi Rodziny Ogrodów Działkowych z terenu miasta Kielce pragną wyrazić swój kategoryczny sprzeciw w odniesieniu do przedmiotowego artykułu.

Materiał autorstwa Pana M. Mańkowskiego w sposób nie budzący wątpliwości i jasny pokazuje prawdziwe intencje przeciwników i oponentów ponad miliona polskich działkowców i blisko pięć tysięcy ogrodów działkowych w Polsce.

Jest nam niezmiernie przykro, iż bardzo znane polskie przysłowie „jeśli nie wiadomo o co chodzi to chodzi o pieniądze”, w niniejszej sprawie sprawdza się aż nadto dobitnie.

Źródłem wystąpień wielu środowisk politycznych, medialnych i co najbardziej zdumiewające najwyższych organów w naszym kraju jest wyłącznie materialistyczne spojrzenie na tereny ogrodów działkowych.

Formę zasłony dymnej stanowią hasła „walki o polepszenie praw działkowców” lub „zakończenie monopolu PZD”.

Nikt nie dba o los użytkowników działek a liczba ponad miliona osób i członków ich rodzin traktowana jest wyłącznie w sposób przedmiotowy.

Uchylenie ustawy o ROD ma być zdaniem Autora przełomem w możliwości zagospodarowania ważnych obszarów miejskich.

Już samo to stwierdzenie mogłoby być idealną odpowiedzią o co tam naprawdę w całym tym ogromnym zainteresowaniu się Związkiem chodzi.

Całkowicie pomijana jest ponad 110 – letnia idea i dorobek ogrodnictwa działkowego w naszym kraju. Nie ma znaczenia rola ogrodów działkowych dla społeczności lokalnych i środowiska. Skrupulatnie wypisane liczby w postaci hektarów i potencjalnych kwot jakie można by uzyskać ze sprzedaży terenów ROD wysuwają się na plan pierwszy.

Po raz kolejny należy stanowczo zaznaczyć, iż Polski Związek Działkowców nie blokuje inwestycji miejskich. Nigdy nie stał i nie stoi w opozycji do konieczności rozwoju naszego kraju, w pełni rozumiejąc konieczność budowy różnorodnych przedsięwzięć w postaci budowy dróg, szkół, szpitali i innych obiektów będących obiektami celu publicznego.

Zarzut konieczności wypłaty odszkodowania dla użytkowników działek za ich majątek w sytuacji likwidacji ogrodu jest tak niepoważny, że aż trudny do skomentowania. Takie stanowisko jest tym bardziej zdumiewające, iż płynie od osoby, która zdobywając swoje prawnicze wykształcenie z pewnością zetknęła się z prawem własności i fundamentalnymi zasadami jego utraty, wyrażonymi w chociażby w Konstytucji i szeregu innych aktów prawnych.

Regulacja w myśl której właściciel nieruchomości ponosi konsekwencje zwrotu gruntu na rzecz byłych właścicieli nie powinna nikogo zdumiewać. To przecież nie kto inny jak urzędy miast i gmin przekazywały przed laty w drodze decyzji administracyjnych określone tereny pod urządzenie na nich ogrodów działkowych. Jakie jest uzasadnienie dla sytuacji, w której działkowcy mieliby ponosić winę za błędy urzędników w zakresie sporządzanych dokumentów?

Faktem jest, że obecne tereny ROD zlokalizowane są często w centrach miast ale w miejscu tym należy sobie zadać trochę trudu i zastanowić się nad ich genezą i umiejscowić czasowo początki ich powstawania.

Niemalże zawsze były to tereny silnie zaniedbane, zdegradowane dla środowiska czy wręcz wysypiska śmieci. Pokolenia ludzi poprzez swoją ciężką pracę i wysokie nakłady finansowe doprowadziły je do obecnego kształtu.

Jak widać przeszłość nie ma żadnego znaczenia, ważne jest to, iż obecnie można na owych terenach nieźle zarobić, a jakkolwiek czynnik ludzki... no cóż – nie wycenialny a zatem nieciekawym z punktu widzenia wielu.

W odniesieniu zaś do Pana posła Andrzeja Dery, mającego być „obrońcą” obowiązującej ustawy o ROD a tym samym władzy ustawodawczej, która to niniejszy akt prawny uchwaliła, wypowiedziano się już setki razy.

Zdumiewać musi stwierdzenie Pana posła, iż nie jest on przeciwnikiem ogrodów działkowych. Jak zatem rozumieć silną determinację do uchylenia ustawy o ROD, która jest właśnie podstawowym fundamentem prawnym funkcjonowania owych ogrodów? Czy jest możliwym aby dążąc do odebrania ustawowych praw działkowcom mienić się ich zwolennikiem i obrońcą?

Jak widać powyżej, nie każde pytanie musi posiadać oczywistą i logiczną odpowiedź. Smuci jedynie fakt, że stawiając na szali prawa tak wielkiej grupy członków PZD – polskich obywateli, próbuje się wypromować swoją indywidualną osobę.

Prezesa ROD z terenu Miasta Kielce
/ lista podpisów/

Lista podpisów

Prezesów Rodzinych Ogrodów Działkowych z terenu Miasta Kielce
kierujących odpowiedzi na artykuł zamieszczony na portalu „natemat.pl” w dniu 22.06.2012 r.
pt. „Walka o tereny warte miliardy złotych.
Przez „Komunistyczną ustawę” działkowcy są prawie nie do ruszenia”

L.p.	Nazwisko i Imię	Nazwa ROD	Podpis
1	Markiewicz Jan	ROD im. B. Chrobrego	
2	Aleksander Szaruga	ROD ZACISZE ul. Jeleńska Kielce	
3	Skrzypkowski Tomasz	ROD MŁODA Kielce	
4	Grochowski Piotr	ROD im. ks. J. Ściegiennego	
5	Hołt Mieczysław	ROD Zielona Dolina	
6	Miszal Elżbieta	ROD Kolej212	
7	Tokarski Adam	ROD Spółem	
8	Stawiecki Józef	ROD Młocznolice	
9	Zelis Jan	ROD Staszica	
10	Kuźnia Przemysław	"Kadejchnia" im. S. Berowskiego	
11	Kowalski Wiesław	Kielce	
12	Tycypida Jolita	Kielce WOLA KOPAK ROD HOKIENSKA	
13	Sokołowska Marstowa	"STORCZYK" Kielce	
14			
15			